

# Powietrzne tankowce RAF za 13 mld GBP

#Lotnictwo wojskowe #Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka 28 marca 2008

**Po wielkim zwycięstwie w USA, Airbus zanotował - już bez większej niespodzianki - kolejny sukces w sprzedaży swoich A330 w wersji powietrznego tankowca. W piątek brytyjska minister ds. uzbrojenia, baronessa Taylor, podpisała wart 13 mld GBP kontrakt dotyczący wykorzystywania 14 samolotów.**

A330 FSTA będą napędzane silnikami Rolls-Royce Trent 700. Pierwsze dwa samoloty zo

Zastąpią one wysłużone TriStary (9 egz.) i jeszcze bardziej wiekowe, mniejsze VC-10 (19 egz.), wykorzystywane jako tankowce i/lub samoloty transportowe (identyczne przeznaczenie dotyczy również nowych Airbusów, które po szybkiej przebudowie mogą służyć w jednej z dwóch ról).

Pierwsze A330 powinny wejść do służby w 2011. Otrzymają malowanie i znaki rozpoznawcze RAF, jednak formalnie pozostaną własnością AirTanker Ltd., spółki założonej przez Cobham, EADS, Rolls-Royce, VT i brytyjską część Thalesa. Londyn podpisał ze spółką kontrakt dotyczący 14 samolotów, które mają pozostać w służbie RAF przez 27 lat.

Nie jest to tradycyjny zakup, ale działanie w ramach Prywatnej Inicjatywy Finansowej. Samoloty od początku do końca pozostaną pod kontrolą i opieką techniczną producenta, a wojsko jedynie zapłaci za wykorzystane godziny lotu. Dlatego 13 mld GBP (ok. 1,85 mld USD za egz.) to kwota, jaką zapłacą brytyjscy podatnicy za cały okres ich służby. W sumie tej mieszczą się nawet środki, jakie trzeba będzie wydać na dostosowanie do nowych samolotów infrastruktury bazy powietrznych tankowców/transportowców RAF Brize Norton.

Pozwoli to jednocześnie na zatrudnienie 600 osób w AirTanker, 3000 w zakładach pracujących bezpośrednio przy budowie samolotów i kolejnych tysięcy w przedsiębiorstwach kooperujących.

Samoloty zostały pozyskane w ramach programu FSTA (Future Strategic Tanker Aircraft). Dlatego zamiast handlowego oznaczenia tankowców Airbusa: A330 MRTT, będą występowały pod nazwą A330(-200) FSTA.



*A330 FSTA będą napędzane silnikami Rolls-Royce Trent 700. Pierwsze dwa samoloty zostaną przebudowane z wersji cywilnej w zakładach EADS CASA w Madrycie (głównym ośrodku przebudowy tankowców powietrznych Airbusa). Pozostałe w Wielkiej Brytanii / Rysunek: AirTanker Ltd.*

Zastąpią one wysłużone TriStary (9 egz.) i jeszcze bardziej wiekowe, mniejsze VC-10 (19 egz.), wykorzystywane jako tankowce i/lub samoloty transportowe (identyczne przeznaczenie dotyczy również nowych Airbusów, które po szybkiej przebudowie mogą służyć w jednej z dwóch ról).

Pierwsze A330 powinny wejść do służby w 2011. Otrzymają malowanie i znaki rozpoznawcze RAF, jednak formalnie pozostaną własnością AirTanker Ltd., spółki założonej przez Cobham, EADS, Rolls-Royce, VT i brytyjską część Thalesa. Londyn podpisał ze spółką kontrakt dotyczący 14 samolotów, które mają pozostać w służbie RAF przez 27 lat.

Nie jest to tradycyjny zakup, ale działanie w ramach Prywatnej Inicjatywy Finansowej. Samoloty od początku do końca pozostaną pod kontrolą i opieką techniczną producenta, a wojsko jedynie zapłaci za wykorzystane godziny lotu. Dlatego 13 mld GBP (ok. 1,85 mld USD za egz.) to kwota, jaką zapłacą brytyjscy podatnicy za cały okres ich służby. W sumie tej mieszczą się nawet środki, jakie trzeba będzie wydać na dostosowanie do nowych samolotów infrastruktury bazy powietrznych tankowców/transportowców RAF Brize Norton.

Pozwoli to jednocześnie na zatrudnienie 600 osób w AirTanker, 3000 w zakładach pracujących bezpośrednio przy budowie samolotów i kolejnych tysięcy w przedsiębiorstwach kooperujących.

Samoloty zostały pozyskane w ramach programu FSTA (Future Strategic Tanker Aircraft). Dlatego zamiast handlowego oznaczenia tankowców Airbusa: A330 MRTT, będą występowały pod nazwą A330(-200) FSTA.